

Gigantyczne koszty protestu Ostatniego Pokolenia w Bremie

8 września 2024

Niedawna akcja niemieckich klimatystów z Ostatniego Pokolenia okazała się bardzo kosztowna dla lokalnych władz. Według wstępnych szacunków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, koszty operacji policyjnej związanej z protestem wyniosły prawie 130 000 euro.

Pod koniec lipca aż 400 klimatystów zablokowało kilka ulic w pobliżu głównego dworca w Bremie. Główne arterie miasta liczącego ponad 500 tys. mieszkańców były nieprzejezdne przez około cztery godziny. Demonstracja nie była zarejestrowana. Policja, by przywrócić ruch w centrum miasta, zdecydowała się użyć armatek wodnych do rozproszenia protestujących.

Teraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych szacuje koszty całej akcji. Jak przedstawiono, dla policji oznaczało to 3100 roboczogodzin. Sama policja z Bremy poniosła koszty osobowe w wysokości około 46 000 euro, a dodatkowe 72 000 euro to koszty związane z zaangażowaniem sił policyjnych z Dolnej Saksonii, Hamburga i Szlezwiku-Holsztynu. Do tego koszty wyżywienia i zakwaterowania funkcjonariuszy.

W sumie mamy już 130 tys. euro, ale ostateczna kwota może być jeszcze wyższa, gdyż nie wszystkie rachunki związane z operacją zostały jeszcze przedstawione policji.

Niemieckie media podają, że około jedna czwarta uczestników klimatycznego protestu może spodziewać się zarzutów za naruszenie prawa o zgromadzeniach. Pojawiają się głosy, że koszt operacji policyjnej powinni pokryć klimatyści, choć oczywiście wiadomo, że tak się nie stanie.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Butenunbinnen.de

Źródło: NCzas.info